

Zielona Góra, 19 czerwca 2012 r.

Pan
Piotr Szymaniak
„Dziennik Gazeta Prawna”

Szanowny Panie Redaktorze!

Spodziewaliśmy się, że przed posiedzeniem TK niektóre gazety, tak jak poprzednio, z upodobaniem podejmą temat ogrodów działkowych i wszelkich nieszczyć, jakie te ogrody przysparzają państwu i innym obywatelom – nie działkowcom.

„Dziennik Gazeta Prawna” jest tego przykładem, nie możemy się więc powstrzymać, aby nie wypowiedzieć się w sprawie artykułu Pana autorstwa zatytułowanego „Państwo zostało za bramą... ogródków działkowych”, jaki ukazał się 14 czerwca br. Oto kilka uwag do jego treści.

Z pewnością bulwersuje czytelnika już sam tytuł, wymyślony prawie zgodnie ze sztuką dziennikarską. Szkoda tylko, że wywołuje skojarzenia chyba nie bardzo przez Pana oczekiwane, bo narzuca myślenie, że kiepskie to państwo, które pozwala się wypchnąć za bramę zwyczajnych ogródków i kiepskie to państwo, którego parlament uchwała ustawę funkcjonującą spokojnie przez prawie siedem lat, a po tym czasie okazuje się, że nie jest ona konstytucyjna; co w takim razie sądzić o innych ustawach?

Czytelników informuje Pan uprzejmie, że „Stworzono potworka”. Szkoda jednak, że Pana rozmówcy, wypowiadając się o ogrodach działkowych, zdaje się nigdy ich nie widzieli. W przeciwnym razie pan dr Banaszczyk nie mówiłby o tym, że „ustawa wyraża głęboką niesprawiedliwość, bo tylko określona grupa obywateli korzysta z przywilejów(...)”. Rzeczywiście było „ogromnym przywilejem” otrzymać 300 – 500m² ziemi np. zabagnionej, ciężko za własne pieniądze na niej pracować, doprowadzić ją do stanu wydajnej ziemi, a teraz okazuje się, że głównie po to, by mogli ją zabrać ci, którym pracować się nie chciało, ale za to czują się pokrzywdzeni i niesprawiedliwie traktowani. Pogratiulować argumentacji.

Używa Pan kolejnego podtytułu „To nie Tunezja”. I to jest prawda. Działek nie uprawiają ludzie, którzy tam gremialnie jeżdżą. Swoją odpoczynek znajdują na działkach i to może o tym warto wspomnieć, gdy się pisze o celach publicznych wyższego rzędu. Czyż dla państwa nie jest celem wyższego rzędu umożliwienie ludziom starszym, ale również młodym rodzinom o niskich dochodach warunków do wypoczynku – tylko takich prostych warunków, połączonych z pracą - na Tunezję ich przecież nie stać.

Pisze Pan, że ogródki położone są w centrum miast. Cóż – łatwo zauważyć, że w większości to miasta przyszły do nich. Kiedyś ogrody znajdowały się najczęściej na ich obrzeżach. To z tego powodu trzeba je niszczyć. I nie jest prawdą, że istnienie ogrodów hamuje rozwój miast. Łatwo to sprawdzić, ile ich przekazano pod realizację celów społecznie ważnych. Ostatnio np. na cele obiektów budowanych na Euro, np. w Gdańsku, czy na potrzeby biblioteki uniwersyteckiej w Bydgoszczy. Ciężko uwierzyć? Proszę zapytać działkowców. Do artykułu warto mieć sprawdzone informacje.

Pisze Pan, że „ustawa o ogrodach zrobiła z PZD monopolistę”. A gdzie byli ci, którzy chcieliby zająć się ogrodami, gdy je organizowano? Zakłady pracy nie istniały, związki zawodowe miały inne problemy, a PZD po prostu odpowiedzialnie wzięło na siebie taki obowiązek. Zasady działania PZD określone są w statucie organizacji i regulaminie, także zasady przydziału działek – to informacja dla Pana oraz Pana rozmówców, którzy jeszcze

tego nie wiedzą. Także do państwa informacji – statut został zarejestrowany w KRS i jest zgodny z obowiązującym prawem.

Na tym też tak prosto wysnuć wniosek i odpowiedzieć na pytanie, o co naprawdę toczy się walka. Właśnie o to, by wszyscy tzw. pokrzywdzeni przez działkowców i PZD mogli wreszcie zagarnąć ziemię i zgodnie z tzw. sprawiedliwością pobudować na niej obiekty, które ich jeszcze bardziej wzbogacą.

Szkoda, że Pan, Panie Redaktorze, również daje się wykorzystywać do tej dziwnej batalii.

Z poważaniem – uczestnicy spotkania samorządu - działkowcy z ROD „35 lecia”
w Zielonej Górze

- 1) Beata Lee 374
2. Stanisław Jęch 352.
3. Jan Dejmek do sier 223
4. Kunicki Aleta przysłała dokumentację
5. Hirsztka - Węgierska Maria 89 Hirsztka
6. Tadeusz Napoleon
7. Tadeusz Brylka dz. 515
10. An Łoza Kobo wieś
11. Teresa Dejmek dziewczka 128
11. Karol Lepus 287.
12. Kostek i Władysław 242 Kostek
13. Michał Janusz dz. 602 Jan
14. Zdeněk Hájčiček dz. 629
15. Antoni Łobezowski 379
16. Henryk Świątkowski 684
17. August Najdychor dz. 613
18. Stocum Alina działka nr 32
19. Henryk Zdeněk dz. nr 495
20. Hacıov Lepok -1- 220
21. Jeanne Mikerejzle dz. nr 163
22. Dorothea Jelinke dz. 520
23. Jan Wiertowski dz. 109